

RÉDACTION - REDAKCJA
ADMINISTRATION - ADMINISTRACJA
46, rue de la Charité, LYON
Tél. Franklin 07-30
Ch. Postal, Lyon, 622-06
ABONNEMENTS - ABONNEMENTS
1 an 300 fr.
3 mois 100 fr.
25 fr. 75 fr.

WIARUS POLSKI

QUOTIDIEN POLONAIS

JEUDI
CZWARTEK
JUILLET 1943
LIPIEC
Dziś wsiadamy: Bogusławom
Jutro: Nas, N. M. P.
Rok 54^z - Année. Nr. 153
PRIX
CENA

Do Compiègne przybył

Nowy transport rapatriowanych jeńców

Vichy. — Przybył tu dwięty z kolei — od 10 czerwca br. — transport jeńców francuskich, rapatriowanych z Niemiec. Transport ten liczy 1.301 jeńców, pochodzących tylko ze Stalagu VI. Przybyłych powitali miejscowe władze i organizacje oraz przedstawiciel p. Masson, Komisarza Generalnego do spraw jeńców.

Ludność, licząc zgrupowaną przy dworcu i wzdłuż ulic, którymi jeńcy udają się do ośrodka demobilizacyjnego, zgłasza im gorące przyjęcie. Podczas posiłku, przygotowanego dla owo przybyłych, przemówił do nich p. Hébert, przedstawiciel p. ambasadora Scapini'ego:

„Czekaliśmy wszyscy na wasz powrót, a zwłaszcza wasze własne rodziny, śledząc dzień po dniu pobyt wasz w obozach jeńców. Gdy wycieczki na łonie waszych rodzin — będziecie musieli zająć przypadające wam miejsce w życiu francuskim. Oczywiście nasza, bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje wszystkich swych synów i liczy na was. Z

NOWA TAKTYKA KOMUNISTÓW
Bukareszt. — Rumuńska agencja telegraficzna Rador ogłasza wiadomość, pochodzącą ze Sztokholmu, w sprawie otrzymania przez partię komunistyczną w Szwecji, po rozwiązaniu III. Międzynarodówki, tajnych instrukcji z Moskwy co do nowej taktyki tej Międzynarodówki.

Według tych doniesień partię komunistyczną we wszystkich krajach, gdzie otwarcie działają, winny starać się o przyjęcie ich członków do rządów. Tak więc Stalina ma zabiegać o wprowadzenie do rządu „związku jeńców i niewolników”, dalej — jednego lub dwóch komunistów do Komitetu dysydentów w Algierze, a w razie, gdyby się nie udało utworzyć w Moskwie „sowieckiego rządu polskiego” pod przewodnictwem Wandy Wasilewskiej — Moskwa zadobrowoliaby się przyjęciem reprezentantów komunistycznych do „rządu Sikorskiego”.

O co Chopinowi chodziło

Siadało się o niego w nie tyle wygodnym, ile szerokim fotelu Filharmonii Warszawskiej i słuchało się dobrej muzyki. Zblazowanymi bywałymi tej instytucji w czasie przerwy, ewentualnie po koncercie omawiali w modnym lokalu utwory i wykonawców popisując się przeważnie znajomością prywatnego życia i którejś ze sław. Do dobrego tonu należało mówić zimno i negligeable o muzyce, co zaś się tyczy życia prywatnego wielkich kompozytorów, dopuszczalnie było użyć tonacji bardziej namiętnej. Tak było z reguły, gdy się słuchało Bacha, Beethovena, Mozarta. Ale gdy grano Chopina, wszystkie zasady dobrego tonu braly w łeb, jego muzyka łamała tradycje bywałców, a kołnierzy chopinowski byli omawiane w najwyższym podnieceniu, przy czym po raz pierwszy i którzy stawiano i obalano problemy estetyczne związane z epoką „małego Fryderyka”.

Mój Boże, w tych spokojnych czasach mogliśmy bez większej szkody (ale i bez większego pożytku) wynosić Chopina pod, a nawet ponad niebiosy i słuchać go w schowanku muzycznym, w krypty zastawionych i... przebrzmiałych. Znamy na pamięć tam i z powrotem, Chopin uiał wleźć za skórę naszej świadomości poezji artystycznej, obalił granice odczuć zarezerwowanych dla kontemplacji czysto artystycznej — i nie wiedzieliśmy czemu tak jest.

Świadomi tego stanu rzeczy, tych przyczyn poszukiwali namiętnie. Nie sposób tu wyliczać rzeczy na ogół znanych, ale przypominam sobie dobrze zdanie pewnego pocztującego

OTWARCIE BAZYLIKI W KIJOWIE

Kijów. — Prasa donosi o ponownym otwarciu na potrzeby kultury kościoła św. Włodzimierza. W mieście tym pozostały tylko dwie bazyliki, gdyż saperom udało się na czas wynieść z piwnic umieszczone tam miny. Bazylika św. Włodzimierza, jedyna w stylu ruskim, została przekształconą w 1930 r. na muzeum przedziwno-religijne, co uchroniło ją od rozbiórki. Mozaiki i freski zdobiące ją odpadły z braku dozoru i potrzeby było dwu lat, aby doprowadzić ją do porządku. Jest to druga świątynia oddana do użytku wiernych w Kijowie.

VICHY. — Zapowiedziano reorganizację żandarmerii francuskiej, która zostanie podzielona na kilka okręgów z siedzibą w Lyonie, Tuluzie, Mersylii i Dijon.

Nowy statut ziemski na Wschodzie

Ryga. — P. Rosenberg, minister Rzeszy dla Wschodu, ogłosił następujące zarządzenie z datą 3 czerwca:

„Rząd Rzeszy wspomaga i broń chłopów, jako posiadaczy ziemi, i wprowadza w tym celu system prywatnej własności dla włościan na wszystkich okupowanych przez Niemców terytoriach.

„Przyznawanie chłopom ziemi odbywać się będzie na podstawie ustawy ziemskiej z 15 lutego 1942 r. Ziemia, która na tej zasadzie została rozdana włościanom na rozkaz rządu Rzeszy, staje się ich własnością. Nadawanie ziemi trwać będzie nadal, gdyż każdy, kto ją obrabia, ma prawo do uznania jej za swoją własność.

„Osoby nieobciążone w danej chwili — tak z mobilizowane, jak jeńcy wojskowi czy cywili, zmobilizowani do pracy w Niemczech lub deportowani przez władze sowieckie, — zachowują prawo do utrzymania ziemi na własność, na równi z tymi, którzy pozostali na miejscu. Przyznawanie włościanom ziemi jest wyrazem wdzięczności państwa za usługi oddane w gospodarce rolniej.

„Własność państwa powinna uważać za swój święty obowiązek współdziałać w odbudowie rolnictwa na zwolnionych terenach i wyżyć swe siły celem zupełnego zniszczenia bolszewizmu.

„Podpisano: w imieniu rządu niemieckiego, minister Rzeszy Rosenberg”.

Z działań wojennych

Komunikaty niemieckie
Berlin, (29. 6.) — Koło Wielkiej Łuki i na południe od Starej Russy odparto kilka ataków niemieckich. W zatoce Koli samoloty Rzeszy zatopily szybka motorowka sowiecka.

W zachodniej części Morza Śródziemnego nurkowie niemieccy zatopili krążownik typu Frobisher, Stoperdowano też inną jednostkę. Formacja szybkich samolotów bojowych Rzeszy bombardowała port Pantelarii i znajdującej się tam statki oraz lotnisko. Nieprzyjaciel stracił w dniu wczorajszym w okręgu śródziemnomorskim 18 maszyn.

W nocy lotnictwo brytyjskie dokonało nowego gwałtownego ataku terrorystycznego na dzielnicę

ORGANIZACJA SPORTU DLA ROBOTNIKÓW FRANC. W RZESZY

Vichy. — Dla umożliwienia zatrudnionym w Niemczech robotnikom uprawiania różnych rozdzajów sportu, Komisarz Generalny do spraw sportowych we Francji wydelegował swego stałego przedstawiciela p. Cressol, do Rzeszy.

Zaraz po przybyciu do Berlina p. Cressol udzielił wywiadu prasowego, wyjaśniając zadania i projekty sportowe w tej dziedzinie.

W kilku wierszach

WASZYNGTON — Przypuszcza się, że gen. Mac Arthur zostanie mianowany naczelnym dowódcą wojsk amerykańskich na Dalekim Wschodzie i natychmiast rozpocznie wielką kampanię przeciwko Japonii.

BERLIN. — Po przypomnieniu, iż zasoby robotnicze Rzeszy są trzykrotnie większe, niż podczas poprzedniej wojny, gauliter Sauckel zapewnił, iż „Niemcy nigdy nie skapitulują”.

BERLIN. — 20.000 żołnierzy sowieckich z VII armii, wziętych do niewoli przez Finów, a następnie zwolnionych (po podpisaniu pokoju w r. 1940) zostało rozstrzelanych przez GPU w chwili powrotu do Z.S.R.R.

JOZEF WITTLIN został odznaczony za swe wybitne prace literackie przez dwie instytucje amerykańskie: Amerykańską Akademię Sztuki i Literatury oraz Narodowy Instytut Sztuki i Literatury. Wzręcenie nagrody w wysokości 1000 dolarów odbyło się 12 maja.

SOFA. — Niemzani sprawy zranili ciężko wystrzałami z rewolweru p. Simonowca, komendanta policji w Ruzsice, po czym zbiegli.

DIENNIK portugalski „República” przyniósł artykuł o Koperniku.

LONDYN. — Zebranie profesorów uniwersyteckich krajów sprzymierzonych odbyło się w Londynie. Z polskich uczonych wygłosił referaty prof. Stanisław Kot i prof. Stefan Glaser. Z polskich uczonych wzięli ponadto udział w zebraniu: prof. Płużański, prof. Zwielg, prof. Hulewicz i prof. Folkierski.

VICHY. — Wzamięsian za cukier, otrzymanym w sianie 1942-1943 dla dożywiania pszczoł — pszczołarstwo winni obecnie dostarczyć odpowiednich ilości miodu.

Organizacja pomocniczej robocizny dla rolnictwa

Vichy. — W roku ubiegłym wykorzystanie pomocniczej robocizny sezonowej dla prac rolnych zostało zorganizowane na zasadzie ustawy z dnia 31. 12. 1941 i dekretu z 11 kwietnia 1942.

Ostatnie zarządzenia w sprawie służby przymusowej pracy i robocizny rolniej — wprowadziły znaczne zmiany w tej dziedzinie. Odąd więc część robocizny mogła pozostać bez zatrudnienia w pewnych okresach roku — co skłoniło władze do wykorzystania tej robocizny do innych rozdzajów robót, związanych pośrednio z rolnictwem i eksploatacją lasów, jak np. naprawa dróg i mostów, prace nawodnienia i drenowania, a nawet fabryki sprzętu rolnego i oawozów, młyny, fabryki kwasu i mączki kartoflanej,

zakłady destylacji, cukrownie, urzędzenia chłodnicze itp.

Nowe okólniki ministerialne rozszerzyły także zakres akcji prefektów w dziedzinie represji wszelkich wypadków o zastosowaniu się do powyższych zarządzeń. Przewidziane sankcje są bardziej surowe i prefekci zostali wezwani do stosowania ich w całej rozciągłości względem o-pornych.

Przekroczenia takie mogą być m. in. karane umieszczeniem winnych w specjalnych ośrodkach pracy — na okres od 1 do 6 miesięcy, za niestawienie się do pracy przymusowej, względnie za niewykonanie całego okresu pracy, przewidzianego podpisanymi umowami itp.

Ukraina liczy ponad 16 milionów ludzi

Kijów. — Komisarz Rzeszy dla Ukrainy ogłosił dane statystyczne odnoszące się do terytoriów znajdujących się pod jego władzą. Ukraina zajmuje 339.276 km. kw., zamieszkałych przez ludność składającą się z 16.873.000 miesz-

Wspomnienia byiego jeńca z Kozielska

„Dziennik Polski” przyoił wspomnienia b. jeńca z obozu w Kozielsku p. Władysława Furtka, który ponie przetrudkujemy: „Wyczytałem o tragedii naszych kolegów pod Smoleńskiem i spieszę podać pewne informacje, które mogą się przydać dla wyświetlenia tej sprawy.

Byłem jednym z jeńców polskich w obozie w Kozielsku. W pierwszych dniach kwietnia 1940 roku władze sowieckie przystąpiły do likwidacji tego obozu. W tym czasie w obozie było pomniejszych około 4.000 oficerów i szeregowych. Likwidacja odbywała się w ten sposób, że formowano grupy złożone z około 100 — 300 osób, które kolejno wywożono z Kozielska. Pierwsze grupy złożone były raczej wyłącznie z oficerów. Wyjazdy odbywały się w nieregularnych, czasem kilkudniowych odstępach czasu. Do czasu, gdy ja opuściłem Kozielsk, wywieziono z obozu ogółem około 3.500 osób.

Oczywiście wszyscy snuli przy puszczeniu, co to wszystko znaczy i dokąd są wywożeni, mieszkańcy obozu. Mimo całej nieulności przeważało zdanie, że wyjeżdżający wracają do Kraju. Tak zresztą twierdzili w rozmowach z nami politycy i niżsi funkcjonariusze obozu. Mówili oni wprost, że wywożeni będą oddani Niemcom, a nawet wymieniani Brześć, jako miejsce, gdzie mają być przekazani władzom niemieckim. Temu tłumaczeniu wierzono tym łatwiej, że wywożenie z ludzi pochodzących ze środkowych i zachodnich okolic Polski.

Pamiętam, że pierwszym, którego wyczytano w naszym bloku był młody kapitan artylerii Bychowicz, komendant bloku. Po pierwszym niepokoju wśród wyjeżdżających zapanowała radość. Kiedy w jednym z transportów odjeżdżali generałowie Minkiewicz, Smorawiński i Bohatyrewicz, sowieckie władze urządziły dla nich pożegnalny obiad w „klubie” a następnie odjeżdżający żegnał okrzykami cały obóz.

Osobiście opuściłem oboz w Kozielsku w dniu 26 kwietnia 1940 roku. Grupa w której wyjeżdżałem liczyła około 170 osób, w tym 110—120 oficerów, 48 podchorążych oraz kilku podoficerów i szeregowych. Przed wyjaz-

GORKI

Miejscowość ta, — pisze Berliński Boersen - Zeitung — najstarszy obiekt gospodarczy Rosji, założony w 1814 r., wzorował się w pierwszych latach swych działalności na przykładach niemieckich. Inżynierami byli tam przgwałnie Niemcy. Sowieci zainstalowali następnie w Gorkach Wyższą Szkołę Rolniczą. Przed wybuchem wojny, pracowało tam 80 docentów i około 2.000 studentów. Ten zakład doświadczałny, przejęty w 1942 r. przez Wydział Gospodarstwa Wiejskiego, rozporządza dwoma majątkami państwowymi. W październiku 1942 r. zainfigurowano tu pięć kursów dla krajowych agronomów, oraz buchalterów i mierniczych. Prace badawcze, przeprowadzone w tej instytucji, posunęły się bardzo daleko; dotyczą one zarówno ustalenia przyczyn naturalnych uszkodzeń plodnych gatunków roślinnych (zboże, ziemniaki i jarzyny), jak i gleby. Stwierdzono niedawno, że powierzchnia kory ziemnej, zwana w agronomii „warstwą podglebnią”, zawiera szereg złych elementów i jest nieprzepuszczalna dla wilgoci, co odbija się niekorzystnie na zawartości wody w gle-

Z Górnego Śląska

W obecnej jego postaci jest to dzielnica o powierzchni 20.635 km. kw., licząca 4.343.000 mieszkańców. W skład jej wchodzi: polski Górny Śląsk, b. księstwa Oświęcimskie, Żywieckie i Zatorskie wydzielone przez Niemców ze składu woj. krakowskiego oraz niemiecki G. Śląsk. Pro-

Wspomnienia byiego jeńca z Kozielska

dem wszystkich członków grupy starannie zrewidowano. W czasie oczekiwania na rewizję podszedł do naszej grupy komisarz obozu Dymidowicz, przeglądając grupę i odezwał się w te słowa: „No znaczyliście wasz harasza popali”. Nie orientowaliśmy się co znaczy te słowa, czy były poważne, czy ironiczne czy szczerze. Dzisiaj widzę, że te słowa, którebym przetłumaczył tak: „no to się wam udało”, były istotnie szczerze i że istotnie byliśmy tą szczęśliwą grupą, której udało się uniknąć rzezi.

Wśród czcicieli Szatana i Złotego Cielca

JUTRO:
WŚRÓD CZCICIELI SZATANA I ZŁOTEGO CIELCA

GORKI

bie. Zależy więc na tym, aby orać głębiej, niż to czyniono dotychczas, przy użyciu odpowiedniej ilości nawozów. Dokonań próby dały przy głębszej orce 23 procent nadwyżki produkcji, przy nawożeniu — 80 — 90 procent zwykłej, przy zastosowaniu zaś obu tych metod — 150 procent! Wobec dużej ilości znajdujących się w pobliżu torfowisk, używanie jest dostepne. Płażowanie jest tu równie wzmocnienie gleby w tych okęgach, gdzie posiada ona małą zawartość wapnia, przez wzmoczenie produkcji tego ostatniego. Posiewa się też dużo uwagi możliwości zwiększenia obszaru zasiewów, co można łatwo przeprowadzić w domnach państwowych.

Czyni się wszystko możliwe w dziedzinie produkcji, aby móc w jak najkrótszym czasie podnieść wydajność całej gleby. Nie bacząc na to, że jest to cel trudny do osiągnięcia, będzie on niewątpliwie urzeczywistniony w odpowiednim czasie.

KATOWICE. — „Kraakauer Zeitung” donosi, że wszyscy żydzi zostali usunięci z Górnego Śląska. Niektóre tylko miejscowości na południu od Katowic posiadają jeszcze żydów w małych ilościach, ale i z tych krótko zostanie oni usunięci.

Z Górnego Śląska

W obecnej jego postaci jest to dzielnica o powierzchni 20.635 km. kw., licząca 4.343.000 mieszkańców. W skład jej wchodzi: polski Górny Śląsk, b. księstwa Oświęcimskie, Żywieckie i Zatorskie wydzielone przez Niemców ze składu woj. krakowskiego oraz niemiecki G. Śląsk. Pro-

Wspomnienia byiego jeńca z Kozielska

dem wszystkich członków grupy starannie zrewidowano. W czasie oczekiwania na rewizję podszedł do naszej grupy komisarz obozu Dymidowicz, przeglądając grupę i odezwał się w te słowa: „No znaczyliście wasz harasza popali”. Nie orientowaliśmy się co znaczy te słowa, czy były poważne, czy ironiczne czy szczerze. Dzisiaj widzę, że te słowa, którebym przetłumaczył tak: „no to się wam udało”, były istotnie szczerze i że istotnie byliśmy tą szczęśliwą grupą, której udało się uniknąć rzezi.

Wśród czcicieli Szatana i Złotego Cielca

JUTRO:
WŚRÓD CZCICIELI SZATANA I ZŁOTEGO CIELCA

TO I OWO

SPRAWY BIEŻĄCE

Kolizeum czyli Colosseum

Pisząc o teatrze rzymskim w Lyonie, wspominałam o Kolizeum jako o amfiteatrze istniejącym z czasów Nerona...

Strona zewnętrzna przedstawia cztery piętrowe. Budowa wymagała nakładu czasu i pieniędzy...

CO PISZE PRASA?

„Taką oto reklamę naszego pisma mogły wyczytać, drogi Czytelniku...”

Wspomnienia byłego jeńca z Kozielska

Za bramą obozu załadowano nas na samochody ciężarowe, którymi droga okrężną przez las zjechała na dworzec...

O co Chopinowi chodziło

Niewątpliwie to, że Chopin był chorą osobą, którą jego kłopoty przykryły, jak równieś przykryły, jak równieś przykryły...

SPORTOWE CIEKAWOSTKI

Skład polskiej reprezentacji sportowej, która grała z Irakim, przedstawia się następująco: bramka Gerula (Junak)...

Z WIELKOPOLSKI

Z okazji trzeciej rocznicy wcielenia Wielkopolski do Rzeczy przemawiał w Poznaniu gauliter i namiestnik „ziemi nad Wartą”...

Wielkopolski

W Wielkopolsce powstało kilka obozów młodzieży flamandzkiej, pracującej na roli. Na terenie dzielnicy „nad Wartą”...

HANDEL NA RUSI

Przy udziale Centralnego Banku Gospodarczego i Grupy handlu (Reichsgruppe Handel)...

Teatralny zespół objazdowy na Węgrzech

We wszystkich prawie skupiskach polskich poza granicami Kraju, jakie powstały w czasie wojny...

ETIUDA

Jest w samym sercu parku, w Łazienkach, w Warszawie, patyk jak wspomniany, pozbawiony stoncem, w kręgu smukłych ląbek i jesiennych pawów...

Jerzy Faczyński.

QUO VADIS?

czolo otoczyły mu jakby promienie, oczy podniosły się przed śmiercią ku górze, a po chwili, dwie wielkie łzy wesołe pod powiekami, spłynęły mu znowa po twarzy.

ROZDZIAŁ LXIV.

Po widowisku w ogrodach Cezaryjskich, więźnia opustoszały znacznie. Chwytało wprawdzie jeszcze i wiewiórki oliwy, podziwiano o wyznawanie wschodniego zabobonu...

POLACY PRZEBYWAJĄCY W TEHERANIE

Wobec zapłaty w tej sprawie umieszczęmy jeszcze kilka nazwisk osób, które swego czasu przebywały w Teheranie.

Lista Nr. 1.

- Skapska Irena, Rączka Jadwiga, Drwęski Antoni, Ehrenberg Tadeusz, Landfisch Mojżesz...

W kilku wierszach

BERLIN. — Według niemieckich obliczeń oficjalnych — straty lotnicza przedwojny „osi” wyniosły do początku wojny 13.446 maszyn...

MYŚLI

Nie tylko ten jest wrogiem Państwa i Narodu, kto przeciw niemu aktywnie występuje, ale i ten, kto bezczynnie walczy się przyglądając swojej cegielce do gmachu wspólnego wysiłku...

Czy chcesz mieć powodzenie w życiu? A więc poznaj swój charakter!

IVAN LE TERRIBLE. — Car Iwan Groźny, nie byłby zachwycony, gdyby zobaczył pismo Pańskie...

OGŁOSZENIA

MATRYMONIALNE
WIDOWIEC lat 45, bezdzietny, posiadający nieco oszczędności i 5-6 pokojowy dom w Warszawie...
Drobne ogłoszenia
Jeżeli
Gena: 25 fr. za jeden raz